

THE ENCYCLOPEDIA OF PEDAGOGICAL AXIOLOGY

Edited by
Prof. Dr. Hab. Krystyna Chałas
Rev. Dr. Hab. Adam Maj, Prof. KUL

Pod redakcją naukową
Krystyny Chalas i ks. Adama Maja

Recenzenci

dr hab. Henryk Kiereś, prof. KUL, prof. zw. dr hab. Jerzy Niemięć

Naukowy Komitet Redakcyjny

ks. prof. dr hab. Marian Nowak – Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II – przewodniczący Komitetu
prof. dr hab. Krystyna Chalas – Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

prof. dr hab. Kazimierz Denek

prof. dr hab. Leon Dyczewski OFMConv

ks. prof. dr hab. Stanisław Dziekoński – Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

prof. dr hab. Waldemar Furmanek – Uniwersytet Rzeszowski

prof. dr hab. Stefan M. Kwiatkowski – Akademia Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie

ks. dr hab. Adam Maj, prof. KUL – Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

ks. prof. dr hab. Janusz Mariański – Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

ks. prof. dr hab. Jarosław Michalski – Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

dr hab. Krystyna Ostrowska, prof. UW – Uniwersytet Warszawski

prof. dr hab. Urszula Ostrowska – Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

*prof. dr hab. Bogusław Śliwerski – Akademia Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie,
Uniwersytet Łódzki*

prof. dr hab. Andrzej Michał de Tchorzewski – Uniwersytet Gdański

Sekretarze

dr Marta Buk-Cegielka, dr Beata Komorowska

Redakcja haseł

A – R oraz T – Wartości uniwersalne – Beata Rojek

S – Ś oraz Wartości witalne – Ż – dr Lucyna Cynarzewska-Włazlik, dr Tomasz Ożóg

Nanoszenie korekty autorskiej

dr Lucyna Cynarzewska-Włazlik, dr Tomasz Ożóg

Korekta

dr Lucyna Cynarzewska-Włazlik, dr Tomasz Ożóg

Tłumaczenie na język angielski

Hanna Grygielska-Michalak

Projekt okładki

Radosław Krawczyk

Redakcja techniczna, skład i przygotowanie do druku

Wydawnictwo Naukowe Sub Lupa

Copyright © 2016 by Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne

Wszelkie prawa zastrzeżone. Żadna część ani całość tej publikacji nie może być reprodukowana ani przetwarzana w sposób elektroniczny, mechaniczny, fotograficzny i inny, nie może być użyta do innej publikacji oraz przechowywana w jakiegokolwiek bazie danych bez wyrażenia pisemnej zgody Polskiego Wydawnictwa Encyklopedycznego.

ISBN 978-83-7557-168-4

Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne

26-606 Radom, ul. Wiejska 21

tel./fax (48) 366 56 23, 384 66 66

e-mail: polwen@polwen.pl, <http://www.polwen.pl>

Druk i oprawa

Białostockie Zakłady Graficzne SA

[w:] Chałas K. i in., (red.), *Mały słownik aksjologiczny*, Warszawa, s. 55; Wojtyła K., 2000, *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, Lublin.

Dominika ŻUKOWSKA-GARDZIŃSKA

CZYSTOŚĆ (łac. *castitas*) – jeden z konkretnych przejawów kardynalnej cnoty umiarkowania; przypisywana jest do dziedziny seksualnej moralności, rozumiana jako „wstrzymywanie się od pożycia seksualnego poza małżeństwem” oraz „korzystanie z niego zgodnie z moralną powinnością”.

1. Uwagi wstępne

Zachowywanie czystości w religiach pozachrześcijańskich było zróżnicowane, ale zasadniczo surowo przestrzegano czystości przedmałżeńskiej. W niektórych kulturach pierwotnych dopuszczano przedmałżeńskie współżycie seksualne w celach prokreacyjnych, użyczenie żony gościowi, ale w kulturach tzw. wyższych czystość była ceniona i zachowanie czystości przedmałżeńskiej przez kobiety traktowano jako jej obowiązek. Utrata dziewictwa była uważana za hańbę i surowo karana [Witek 1979b: 933-934]. We wszystkich starożytnych religiach przyjmowano tzw. czystość kultyczną, którą należało posiadać, jeśli chciało się uczestniczyć w obrzędach kultowych. Utracony stan czystości (nawet bez winy moralnej, jak np. wskutek polucji, miesiączkowania, porodu, choroby skórnej, spożywania zwierząt traktowanych jako nieczyste) można było odzyskać, poddając się specjalnym przepisany przez prawo rytuałom oczyszczającym [Łach 1979: 938].

2. Czystość jako wartość i cnota – różne jej rozumienia

Pojęcie czystości ma różne znaczenia. W ujęciu ekologicznym stanowi wartość związaną z ochroną środowiska, czyli z właściwym wykorzystaniem i odnawianiem składników przyrody żywej i nieożywionej, aby utrzymać w stanie nieskazitelnej jej zasoby oraz zapewnić życie i zdrowie istotom żyjącym, zwłaszcza człowiekowi. Czystość jest skojarzona z czymś, co nie tylko jest nieskażone, niezanieczyszczone, nietknięte ręką człowieka, dziewicze, ale również odznacza się porządkiem, ładem, harmonią, pięknem. Świadczy o trosce człowieka, aby jego środowisko życia spełniało kryteria warunkujące zdrowie fizyczne oraz potrzeby psychiczne, a jednocześnie o umiarze człowieka w korzystaniu z dóbr natury.

Na czystość środowiska przyrodniczego składa się czystość powietrza, gleby, wody (akwenów oceanicznych, mórz, jezior, rzek), używanych nasion, zaś czystość związana bezpośrednio ze środowiskiem życia człowieka związana jest z czystością powietrza, jakim oddycha, wody i pożywienia, które konsumuje, ubrań, które nosi, kosmetyków, mebli, przedmiotów, których używa (np. biurko, zeszyt), otoczenia, w którym mieszka (np. środowisko, gmina, miasto, podwórko, pomieszczenie, dom), dzięki czemu zdrowiej, łatwiej i piękniej jest żyć.

W celu zabezpieczenia czystości środowiska życia człowieka, a tym samym realizacji postawy umiarkowania w korzystaniu z dóbr natury, konstruuje się odpowiednie przepisy prawne, które zo-

bowiązują organa polityczne i administracyjne na różnych szczeblach (światowych, lokalnych) oraz konkretne osoby do troski o „czystość planety”. Organizowane są również tematyczne konkursy, akcje i happeningi (np. Międzynarodowy Dzień Ziemi – kolektywne sprzątanie świata Clean Up the World! od 1989 r.) i działania promocyjne, jak również prowadzona jest szeroka działalność edukacyjna począwszy od przedszkola (np. opracowanie scenariuszy zabaw, zajęć i warsztatów tematycznych, mobilnych aplikacji dla nauczycieli, prowadzenie lekcji w szkołach) oraz działalność wydawnicza (np. poradniki). Do upowszechnienia idei troski o czystość przyrody włączyły się media, emitując tematyczne audycje i filmy, zachęcając np. do korzystania z ekologicznych środków transportu, ekologicznej żywności, oszczędzania energii i wody, segregacji śmieci, utylizowania odpadów, recyklingu, zakładania filtrów, domowych oczyszczalni ścieków, kolektorów słonecznych.

Podobnie czystość osiągnana dzięki higienie osobistej (np. dbałość o czystość ciała: skóry, rąk, paznokci, jamy ustnej, zębów, stóp, włosów, o czystość ubrania, pościeli) jest wartością związaną ze zdrowiem i stanowi ważny element wychowania zdrowotnego. Wychowanie do czystości jest elementem programów wychowawczych, prozdrowotnych i profilaktycznych podejmowanych m.in. w ramach instytucjonalnej edukacji. Okres dzieciństwa jest bardzo istotny dla ukształtowania umiejętności i nawyków w tym zakresie. Czystość związana

z higieną osobistą zapewnia komfort życia, zapobiega licznym dolegliwościom i chorobom oraz epidemiom. Jest też ważnym warunkiem dobrego samopoczucia i akceptacji społecznej.

Czystość może również odnosić się do sfery duchowej i oznaczać stan nieskałania grzechem, jakimś haniebnym czynem, bycia „bez skazy”, bycia niewinnym, postępującym moralnie, człowiekiem bez wad, o którym nie można powiedzieć złego słowa. W tym kontekście mówimy o czystych sercach dzieci, czystych rękach, czystym sumieniu, czystych intencjach, gdy człowiek kieruje się „czystymi intencjami”, tzn. dobrymi, bezinteresownością, jest szczery, niezakłamanym, uczciwym. Czystość odnosząca się do charakteru człowieka lub jego biografii oznacza, że jest on nieobciążony jakimś złym czynem, ma „czystą przeszłość” – nie splamił się, można mu zaufać (podobnie jak może być „czysta hipoteka”).

Czystość jest również wartością religijną. Można ją osiągnąć dzięki cnocie czystości, jako trwałej dyspozycji do kierowania się rozumem i wolą, by czyny były zgodne z dobrem etycznym, normami moralnymi i obyczajowymi, najczęściej odnoszonymi do płciowej sfery człowieka. Najogólniej czystość jest to zdolność do samoposiadania siebie i władania sobą, co umożliwia panowanie woli nad popędami, zarządzanie i kierowanie swoimi pragnieniami, najczęściej odnoszonymi do sfery seksualności człowieka.

W potocznym rozumieniu czystość bywa utożsamiana z abstynencją, po-

wstrzymywaniem się od współżycia seksualnego. Jest to ograniczone i wypaczone rozumienie czystości, która z natury ma uzdalniać do życia moralnie pięknego. Czystość jako cnota nie może być zredukowana do postępowania zgodnego z normami moralnymi, ale wymaga postawy miłości, szacunku, altruizmu, służby, wrażliwości uczuć, strzeżenia płciowości jako daru i zadania zgodnie z wymaganiami rozumu, a dla chrześcijan jest wynikiem współpracy natury i łaski, wychowania ducha [LP 54]. Czystość nie jest wynikiem surowego i frustrującego ograniczenia przyjemności. Nie ma jedynie na celu opanowanie instynktów cielesnych i pożądlivosti oraz stosowanie wstrzemięźliwości seksualnej (całkowicie przed ślubem lub okresowo w małżeństwie), ale doświadczenie wolności, bycie darem dla drugiego, rozwój zdolności miłowania, wzbogacenie relacji o pozaseksualne wymiary czułości, komunii i oddania, pogłębienie komunikacji, tworzenie nowych znaczeń dla „mowy ciała”, aby ciało stało się bezinteresownym darem całej osoby. Czystość dla chrześcijan jest nie tylko drogą wiodącą do rozwoju osobistego, ale też świętości [Ga 5,24; Semen 2012: 147-152].

3. Czystość seksualna według św. Tomasza z Akwinu

Św. Tomasz łączył cnotę czystości z cnotą umiarkowania. W *Sumie teologicznej* omawia ją jako zagadnienie 151 (*O czystości*) i 152 (*O dziewictwie jako części czystości*). Wyjaśniając, czym jest

czystość, odwołuje się do źródłosłowu – „oczyszczenie”. Czystość polega na oczyszczaniu pożądań przez rozum, który wprowadza ład i trzyma je krótko, tak jak krótko muszą być trzymane zachcianki dziecka. Czystość ma siedzibę w duszy, ale jej „funkcją jest sprawić, by człowiek używał członków ciała podług pewnego ładu, zgodnie z sądem rozumu i przez wybór woli” [STh II-II, q. 151, a. 1]. Św. Tomasz wręcz utożsamiał czystość z każdą cnotą moralną, ponieważ każda cnota bierze w karby jakieś pożądanie i odciąga człowieka od łączenia się dla przyjemności z rzeczami niedozwolonymi [STh II-II, q. 151, a. 2].

Tomasz z Akwinu podkreślał, że zachowanie czystości, której przedmiotem są przyjemności płciowe związane z czynnościami mającymi na celu podtrzymanie gatunku, jest trudne, ponieważ są one bardziej gwałtowne niż pożądania związane z jedzeniem i piciem, które mają na celu zachowanie życia indywidualnego. Przyjemności płciowe bardziej paraliżują rozum niż przyjemności z pożywienia i picia i jeśli nie zostaną okiełznane, siła ich pożądania coraz bardziej się wzmaga i „miękczy ducha” [STh II-II, q. 151, a. 3]. Dlatego też Akwinata uważał, że „spomiędzy wszystkich występków nieumiarkowania najbardziej wzbudzającymi odrazę są występki płciowe z dwóch powodów: z powodu nieposłuszeństwa członków płciowych rozumowi i ponieważ przeżycia płciowe najbardziej rozum pochłaniają” [STh II-II, q. 151, a. 4].

Cnota czystości wymaga podporządkowania poruszeń zmysłowych

i popędowych rozumowi i woli. Chodzi tu głównie o 2 sfery związane z dotykiem i służące życiu: odżywiania (podtrzymuje życie jednostki) i seksualną (podtrzymuje życie gatunku). Dlatego że służą one życiu, związana jest z nimi przyjemność, ale tym samym są to 2 silne dynamizmy, które wymagają opanowania. Z umiarkowaniem związane są 2 emocje: wstydlivość (dzięki niej człowiek wzbrania się przed tym, co poniża jego godność) i szlachetność (jest umiłowaniem tego, co piękne).

Na opisanie umiarkowania w dziedzinie seksualnej św. Tomasz użył dwóch nazw odnoszących się do zewnętrznych oznak i zachowań seksualności człowieka (*pudicitia* – skromność, niewinność, nieskazitelność, wstydlivość, poczucie honoru) oraz samego współżycia seksualnego (*castitas* – karność, dyscyplina, samodyscyplina, aby zachować umiar w przeżywaniu przyjemności zgodnie z sądem rozumu i decyzją woli). Umiarkowanie „jest zatem trwałą postawą szlachetnego kierowania doznaniem pożądliwości, rodzącej się z przyjemności dotyku” i wprowadza porządek miłości w pocałunkach, gestach i pieszczotach, natomiast powściągliwość (zachowanie umiaru) kieruje wolą pobudzaną przez silne bodźce zmysłowe, aby była zdolna zachować umiar w małżeńskim pożyciu seksualnym, jego rozumne piękno. Nie wystarczy być wstrzemięźliwym zgodnie ze swoim stanem, należy być heroicznie czystym, zawsze czujnym, aby zdecydowanie strzec skarbu powierzonych przez Boga.

4. Czystość w nauczaniu Kościoła katolickiego

Czystość według *Katechizmu Kościoła Katolickiego* „oznacza osiągniętą integrację płciowości w osobie”, „wewnętrzną jedność człowieka w jego bycie cielesnym i duchowym”. Czystość ma również ważne odniesienie do płciowości i seksualności człowieka – „Cnota czystości [...] zmierza do przeniknięcia rozumem uczuć i popędów ludzkiej zmysłowości” [KKK 2341]. Chodzi więc o to, aby człowiek odwoływał się w swoich decyzjach i zachowaniach do racji rozumowych, umiejętności przewidywania długofalowych konsekwencji działań, brania pod uwagę perspektywy osób trzecich, kierowania się uczuciami wyższymi, wrażliwością moralną, zinteryoryzowanymi zasadami moralnymi.

„Płciowość, w której wyraża się przynależność człowieka od świata cielesnego i biologicznego, staje się osobowa i prawdziwie ludzka, gdy zostaje włączona w relację osoby do osoby, we wzajemny dar mężczyzny i kobiety, który jest całkowity i nieograniczony w czasie. Cnota czystości obejmuje zatem integralność osoby i integralność daru” [KKK 2337]. *Katechizm* cytuje z Wyznań św. Augustyna stwierdzenie, że czystość „integruje nas na nowo i prowadzi do jedności, którą utraciliśmy, rozpraszając się w wielości” [KKK 2340].

Czystość domaga się osiągnięcia panowania nad sobą, ponieważ albo człowiek panuje nad swoimi namiętnościami i osiąga pokój, albo pozwala zniewolić się przez nie i staje się nieszczęśliwy [por. Syr 1,22; KKK 2339]. Czystość jest szkołą miłości, daru z własnej osoby. Pa-

nowanie nad sobą jest podporządkowane darowi z siebie, aby być świadkiem wierności i czułości Boga [KKK 2346]. Cnota czystości rozwija się w przyjaźni i stanowi wielkie dobro dla wszystkich. Prowadzi do wspólnoty duchowej [KKK 2347].

Czystość jest cnotą moralną, której istotą jest życie wedle Ducha [Ga 5,16-17; Rz 8,5; KKK 2345], a jej źródło jest w sercu człowieka (Mt 15,11.18-19). W nim, w wyniku grzechu pierwotnego toczy się nieustanna walka między siłami popędowymi w człowieku, a jego duchem, między łaską a grzechem: „Každy, kto pożądlwie patrzy na kobietę, już się w swoim sercu dopuścił z nią cudzołóstwa” (Mt 5,28). Dlatego w *Piśmie Świętym* jest wiele przestróg wskazujących, że „ciało nie jest dla rozpusty, lecz dla Pana, a Pan dla ciała” (1 Kor 6,13) i dlatego „nie powołał nas Bóg do nieczystości, ale do świętości. A więc kto to odrzuca, nie człowieka odrzuca, ale Boga” (1 Tes 4,7-8), zaś „wołą Bożą jest wasze uświęcenie: powstrzymywanie się od rozpusty, aby każdy umiał utrzymać ciało własne w świętości i we czci, a nie w pożądlwej namiętności, jak to czynią nie znający Boga poganie” (1 Tes 4,3-5). „O nierządzie zaś i wszelkiej nieczystości albo chciwości niechaj nawet mowy nie będzie wśród was, jak przystoi świętym” (Ef 5,3), ponieważ „żaden rozpustnik ani nieczysty, ani chciwiec – to jest bałwochwalca – nie ma dziedzictwa w królestwie Chrystusa i Boga. [...] Nie miejcie więc z nimi nic wspólnego!” (Ef 5,5,7). Apostoł zaklinał wierzących: „Niechże więc grzech nie króluje w wa-

szym śmiertelnym ciele, poddając was swoim pożądlwościom. Nie oddawajcie też członków waszych jako broń nieprawości na służbę grzechowi, ale oddajcie się na służbę Bogu” (Rz 6,12-13). Należy mieć we czci swoje małżeńskie łoże (por. Hbr 13,4). W innym miejscu Apostoł pouczał „abyśmy wyrzekłszy się bezbożności i żądz światowych, rozumnie i sprawiedliwie, i pobożnie żyli na tym świecie” (Tt 2,12). Natomiast osoby ze skłonnościami homoseksualnymi są również wezwane do zachowania czystości, tzn. do wypełnienia woli Bożej w swoim życiu i łączenia swoich trudności z krzyżem Pana. Szacunek wobec nich jako osób nie powinien pomniejszać wymagań, które są obiektywne dla wszystkich ludzi – dzięki panowaniu nad sobą, wsparciu innych, bezinteresownej przyjaźni, modlitwie i łasce sakramentalnej każdy wezwany jest do osiągnięcia cnoty czystości i doskonałości chrześcijańskiej [KKK 2358, 2359].

Czystość polega na uznaniu tego napięcia w sercu człowieka (słabości własnej natury, trojkiej pożądlwości – 1 J 2,14-17) i przyjęciu konieczności zbawczej łaski Chrystusa, bez której nie ma zbawienia. Łaska pomaga w opanowaniu i przewyciężaniu pożądlwej namiętności, ale też uzdalnia do utrzymywania swego ciała w czci, gdyż od czasu Wcielenia, przejścia przez Chrystusa w swoim Ciele przez wszystkie etapy życia ludzkiego i Jego śmierć na krzyżu, ciało ludzkie zostało uświęcone i jest świętynią Ducha Świętego, od chrztu świętego nie należymy już do samych siebie, ale do Boga (1 Kor 6,19). Dlatego należy żyć

według tego, co chce Duch, a nie, do czego dąży ciało i związane z nim pożądania (Rz 8,5). D. Ange dobitnie pyta: „Czy chcesz, aby Bóg się prostytuował?”. Wiesz, że żyje On w Tobie, a bezczęścisz swoje ciało i ciało drugiej osoby przez rozwiązłość seksualną [1996]. Stanowi to odniesienie do słów *Pisma Świętego*: „Strzeżcie się rozpusty [...], kto zaś grzeszy rozpustą, przeciwko własnemu ciału grzeszy. Czyż nie wiecie, że ciało wasze jest świątynią Ducha Świętego, który w was jest, a którego macie od Boga, i że już nie należycie do samych siebie? Za wielką bowiem cenę zostaliście nabyci. Chwalcie więc Boga w waszym ciele!” (1 Kor 6,18-20). Zachowanie czystości prowadzi do mądrości („Skierowałem ku mądrości swoją duszę i znalazłem ją dzięki czystości” – Syr 51,20) i wiąże się z nią błogosławieństwo wygłoszone przez Chrystusa w Kazaniu na Górze: „Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą” (Mt 5,8). Czystość serca pozwala dostrzegać Boskie piękno, Boską wartość i Boski wymiar we wszystkim, co stworzone, również w seksualności, i dlatego to, co zmysłowe w człowieku, jest ubogacane przez to, co duchowe, a nawet ustępuje mu miejsca [por. Jan Paweł II, *Przemówienie*, Sandomierz, 12.06.1999 r.].

W chrześcijaństwie, zgodnie ze słowami *Pisma Świętego*, wszyscy wierzący są powołani do czystości w sposób zależny od stanu, w którym żyją. Czystość jest cnotą, czyli trwałą zdolnością do zachowania porządku moralnego w miłości, i wiąże się z postawą czci (duchowej, religijnej) wobec świętości, jaką jest każdy ze stanów życia, czyli

sakramentalne małżeństwo oraz dziewictwo konsekrowane, jak też stan bezżenny. Zgodnie z religią katolicką życie w czystości seksualnej obowiązuje zarówno osoby konsekrowane, osoby niezamężne, jak i małżonków. Dla osób bezżennych (konsekrowanych i niezamężnych, w tym narzeczonych) czystość oznacza całkowite powstrzymanie się od aktywności seksualnej, zaś w sytuacji małżonków polega ona na współżyciu seksualnym jedynie w ramach monogamicznego i wiernego małżeństwa sakramentalnego osób różnych płci oraz otwartości na życie. Wymóg przedmałżeńskiej czystości odwołuje się do wszystkich wymiarów stosunku seksualnego: antropologicznego, teologicznego, psychologicznego, społecznego, prokreacyjnego [Nagórny 2009: 174-177]. Pogłębioną analizę czystości w kontekście *Pisma Świętego* przedstawił m.in. J. Szłaga [1979: 935].

W. Póltawska [2008: 62-89] zwraca uwagę, że w obecnych czasach czystość w każdej dziedzinie jest cenioną wartością (np. w muzyce – czysty dźwięk, w sztuce – czysty barok), jednak w dziedzinie seksualnej jest traktowana jako coś negatywnego, niepociągającego, wywołującego poczucie braku. Tymczasem czystość oznacza brak tego, co nie należy do istoty danej rzeczy (np. skutkiem nieczystości jest brudne ciało, brudna woda, skażone środowisko). Podobnie czystość seksualna jest wartością pozytywną, ponieważ oznacza szczyt możliwości człowieka, tzn. że ona lub on „jest taki, jaki jest w samej swojej istocie” [Póltawska 2008: 63]. Do istoty sta-

nu przedmałżeńskiego należy czystość, ponieważ do istoty bycia dziewczyną nie należy chłopak i odwrotnie. Istotą każdego z nich jest pojedynczość, jednorodność (człowiek jest sobą). Dopiero w małżeństwie, które nie istnieje w jednym człowieku, jednoczący akt seksualny należy do jego istoty. Czystość seksualna nie jest brakiem przeżyć, przeciwnie – jest pełna doznań, ale innego typu niż te charakterystyczne dla działań seksualnych. Jest ona wynikiem wielkiego wysiłku, twórczości, trudu podjętego w celu kierowania pobudkami cielesnymi tak, aby je podporządkować większej wartości. Milczenie ciał nie oznacza braku przeżyć, ale ich pogłębienie. W czasie ciszy seksualnej mogą rozwijać się różne pozaseksualne wyrazy miłości (np. słowa, gesty, spojrzenie, dotyk), które łączą ludzi ściślej niż sam akt seksualny, ponieważ ciało nie ma mocy trwałego połączenia ludzi, samo krótkotrwałe doznanie cielesne nie tworzy głębokiej jedności. Powstrzymywanie się od aktywności seksualnej jest wartością pozytywną, jest pełne pozytywnych treści, wskazuje na ważność dziedziny seksualnej, prowadzi do głębszego porozumienia, jest funkcją miłości, duchowej więzi, dzięki której każde jest dla drugiego darem – „mieć siebie, żeby się w pełni ofiarować” [Półtawska 2008: 80].

Podobnie K. Meissner podkreśla, że czystość „jest wyrazem tego, że człowiek osiągnął wewnętrzną wolność od potrzeby szukania doznań seksualnych, a zatem jest naprawdę sobą” [Meissner, Suszka 2002: 42]. Postawa czystości jest ściśle związana z miłością, ponieważ miłość

ukierunkowuje nas na szanowanie godności osoby, troskę o jej prawdziwe dobro, a nie tylko na dostarczenie krótkotrwałej przyjemności. Czystość można ujmować jako postawę akceptacji wartości, jaką jest godność osoby ludzkiej (a tym samym nieużywanie człowieka do osiągania własnych celów) oraz jako zdolność dochowania wierności tej postawie w zachowaniu seksualnym (przyjemność nie jest celem zbliżenia seksualnego). Czystość jako postawa ma zasadnicze znaczenie dla podejmowania zachowań, które mają walor czystości (powstrzymywanie się od współżycia lub podjęcie współżycia jako znaku głębokiej więzi, jedności, bliskości, czułości, jak w małżeństwie). Czystość w każdym stanie jest wyrazem prawości moralnej, miłości oraz odpowiedzialności, liczenia się z dobrem drugiego, szacunku wobec niego, traktowania go podmiotowo. Ze względu na uzależniający charakter przyjemności seksualnej (łagodzi napięcie seksualne i psychiczne, powoduje odejście od rzeczywistości, poprawienie autoportretu, np. poczucia kobiecości, męskości) oraz lansowaną w mediach modę na nieczystość – zachowanie czystości staje się trudne [Meissner 2004: 27-36].

Czystość seksualna wiąże się ze wstydlivością jako dyspozycją psychiczną do osłony sfery intymnej i ochrony własnej prywatności. Stoi na straży godności ludzkiej i wyraża szacunek do siebie oraz do innych (por. 1 Kor 12,23-24). Ze względu na to, że seksualne cechy kobiecości lub męskości „mogą wywołać w drugiej osobie żądę uprzedmiotowienia, a więc wykorzystania partnera jako przedmiotu samolubnej rozkoszy, sa-

tysfakcji seksualnej, prokreacji”, pojawia się tzw. pierwotny wstyd (Rdz 3,7), który chroni człowieka przed zagrożeniem jego podmiotowości, zawłaszczenia, potraktowania jako rzecz lub narzędzie służące innemu celowi niż komunია osób [Semen 2012: 92]. Wstydlivość strzeże człowieka, aby nie odnosił się do siebie lub innych jak do użytkowej rzeczy (np. w celu zaspokojenia próżności, uzyskania doraźnej satysfakcji lub korzyści materialnej). „Zdrowa” wstydlivość w przeciwieństwie do patologicznej nie wywodzi się z lęku, ale z potrzeby ochrony tego, co ważne, co ma dla człowieka wartość, a więc wyraża respekt wobec seksualności, delikatność w podejściu do tej sfery tak wrażliwej na zranienia, pietyzm w zetknięciu z jej *sacrum*.

5. Wychowanie do czystości

W dokumencie Papieskiej Rady ds. Rodziny zawierającym wskazania do wychowania w rodzinie, zwraca się uwagę, że czystość jako cnota nie może być kształtowana w sposób wyizolowany, ale łącznie z innymi cnotami, a w szczególności z miłością chrześcijańską (*caritas*). Nie wystarczy sam przekaz informacji o płciowości i zasad moralnych, ale konieczna jest wszechstronna pomoc w psychicznym i duchowym rozwoju dzieci, aby ich rozwój biologiczny był harmonijnie sprzężony z rozwojem innych sfer, w tym z poczuciem godności siebie oraz drugiego i osobowej wartości ciała, a pobudzenia seksualne wprzęgnięte w służbę miłości [LP 37]. To w domu od rodziców oraz w otoczeniu od dorosłych dziecko

powinno otrzymać przykład zachowań służących cnocie czystości, aby na bazie naśladownictwa, identyfikacji i modelowania przyswoiło właściwe dyspozycje psychiczne i zrozumiało, że od niego oczekuje się przyjęcia podobnych postaw (np. samokontroli, powściągliwości) [por. LP 56-57].

Ze szczególną troską trzeba wspierać rodziców w ich funkcji opiekuńczo-wychowawczej, aby mieli warunki do kształtowania u dziecka wstydlivości i skromności (będących wyrazem spontanicznej obrony przed traktowaniem siebie jako przedmiotu przyjemności), szacunku do ciała własnego i innych, troski o niego (przez higienę, styl życia, dobór strojów), oporu wobec wszelkich form presji seksualnej oraz umiejętności korzystania z godziwych form rozrywki, sami dając przykład korzystania z mediów z umiarem, krytycznie, czujnie i roztropnie. Ważne jest w wychowaniu poszanowanie intymności dziecka, jego wstydlivości i skromności, będących spontaniczną obroną przed traktowaniem jako przedmiot czyjejs przyjemności oraz uczenia panowania nad sobą, które jest konieczne, aby człowiek mógł być zdolny do daru z siebie.

Cnota czystości wymaga formacji charakteru, aby zdobyć sztukę panowania nad sobą, odmawiania sobie przyjemności, odraczania gratyfikacji, mówienia „nie”, wstrzemięźliwości, umartwienia, ascezy i poświęcenia. W dziedzinie seksualnej oznacza nie tylko powstrzymywanie się od współżycia poza małżeństwem, ale też traktowanie osoby drugiej płci podmiotowo, co prze-

jawia się w czystym spojrzeniu, czystym dotyku, czystych pragnieniach (bez seksualnego podtekstu). Zachowanie czystości seksualnej jest wymogiem ekologicznym nie tylko w okresie dojrzewania. Okres „ciszy seksualnej” (przedmażeńskie, jak i w małżeństwie) sprzyja rozwojowi pozaseksualnych form wyrażania uczuć, pogłębieniu komunikacji, wszechstronnemu poznaniu osoby i twórczości.

W *Katechizmie Kościoła Katolickiego* czytamy, że osiągnięcie zdolności panowania nad sobą jest zadaniem całościowym, jednak są okresy intensywnego kształtowania osobowości, jak dzieciństwo i młodość, kiedy wysiłek ten musi być bardziej intensywny [KKK 2342]. Rozwój cnoty czystości podlega prawu wzrostu, stąd dokonuje się dzień po dniu etapami naznaczonymi niedoskonałością, a nawet grzechem [KKK 2343]. Wprawdzie kształtowanie postawy czystości jest zadaniem wyjątkowo osobistym, to jednak zakłada również „wysiłek kulturowy”, ponieważ rozwój osoby ludzkiej zależy od wpływów społecznych, od tego, czy przestrzegane jest jej prawo do otrzymania rzetelnych informacji i wychowania, które szanują moralne i duchowe wymiary życia ludzkiego [KKK 2344]. *Katechizm* wskazuje na środki formacji cnoty czystości, jakimi są: poznanie siebie, praktykowanie ascezy odpowiedniej do spotykanych sytuacji, posłuszeństwo przykazaniom Bożym, ćwiczenie się w cnotach moralnych i wierność modlitwie [KKK 2340].

Na znaczenie czystości i konieczność kształtowania w sobie postawy czysto-

ści i czystego serca zwracał dużą uwagę w swoich publikacjach naukowych K. Wojtyła, a potem w nauczaniu papieskim jako Jan Paweł II (np. teologia ciała, środowowe katechezy od 5.09.1979 r. do 28.11.1984 r.). Podkreślał on, że „tylko czyste serce może w pełni kochać Boga! Tylko czyste serce może w pełni dokonać wielkiego dzieła miłości, jakim jest małżeństwo! Tylko czyste serce może w pełni służyć drugiemu” (Asunción, Paragwaj, 18.05.1988 r.; Sandomierz, 12.06.1999 r.). Skoro czystość serca umożliwi człowiekowi oglądanie Boga „twarzą w twarz”, to jest ona nie tylko darem Boga, ale też wielkim zadaniem dla człowieka, łączącym się z wewnętrznym wysiłkiem, który wsparty łaską Bożą przynosi wspaniałe owoce. Wychowanie do czystości wymaga współpracy z Bogiem, dlatego Psalmista świadomy, że nie wystarczy ludzki wysiłek, prosił: „Stwórz, o Boże we mnie serce czyste” (Ps 51,12). Bez przyjęcia Chrystusa przez sakramenty Kościoła człowiek traci „blask Prawdy”, która jest zdolna oświecić rozum, oczyścić serce i ukształtować ludzką wolność.

Trzeba mieć odwagę przeciwstawić się cywilizacji śmierci, która proponuje tzw. wolną miłość. Nie jest ona ani wolnością, ani miłością, ale uzależnieniem od zmysłowych pobudzeń, rozwiązłością, która profanuje najbardziej drogą i świętą wartość, jaką jest miłość. Dlatego Jan Paweł II, wspominając napomnienie św. Pawła: „Nie bierzcie więc wzoru z tego świata, lecz przemieniajcie się przez odnawianie umysłu, abyście umieli rozpoznać, jaka jest wola Boża, co jest dobre, co Bogu przyjemne

i co doskonałe” (Rz 12,2), wzywał młodzież: „Głoście światu «dobrą nowinę» o czystości serca i przekazujcie mu swoim przykładem życia orędzie cywilizacji miłości [...]. Nie lękajcie się żyć wbrew obiegowym opiniom i sprzecznym z Bożym prawem propozycjom. Odwaga wiary wiele kosztuje, ale wy nie możecie przegrać miłości! Nie dajcie się zniewolić! Nie dajcie się uwieść ułudom szczęścia, za które musielibyście zapłacić zbyt wielką cenę, cenę nieuleczalnych często zranień lub nawet złamanego życia! [...] Nie pozwólcie, aby zniszczono waszą przyszłość. Nie pozwólcie odebrać sobie bogactwa miłości. Brońcie waszą wierność; wierność waszych przyszłych rodzin, które założycie w miłości Chrystusa” (Asunción, Paragwaj, 18.05.1988 r.; Sandomierz, 12.06.1999 r.). Szczególnie rodzice mają w tym zakresie ważne zadania: „Trzeba, aby rodzina stanęła zdecydowanie w obronie czystości swoich progów domowych, w obronie godności każdej osoby. Strzeżcie wasze rodziny przed pornografią [...]. Brońcie czystości obyczajów w waszych ogniskach domowych i społeczeństwie. Wychowanie do czystości jest jednym z wielkich zadań ewangelizacyjnych, jakie stoją obecnie przed nami. Im czystsza będzie rodzina, tym zdrowszy będzie naród” (Sandomierz, 12.06.1999 r.).

Jedną z cennych dróg formacji czystości jest działalność Ruchu Czystych Serc skupionego wokół czasopisma „Miłujcie się!”. Należy do niego zarówno młodzież, młodzi dorośli w stanie bezżennym, jak i małżonkowie. Członkowie Ruchu składają przyrzeczenia stosow-

nie do swego stanu cywilnego i codziennie ponawiają ten akt zawierzenia siebie Jezusowi i Maryi, starając się wdrażać w życie podjęte zobowiązania. Są nimi oprócz modlitwy, czytania *Pisma Świętego*, przyjmowania Komunii Świętej i adoracji Najświętszego Sakramentu – systematyczna praca nad sobą, aby zdobyć umiejętność kontroli swoich pobudeń seksualnych i emocji, niepodjęcie współżycia seksualnego przed zawarciem sakramentalnego małżeństwa, nieczytanie, niekupowanie i nieoglądanie czasopism, programów lub filmów o treściach pornograficznych, skromny ubiór, aby nie prowokować pożądlivych myśli lub pragnień, niebranie narkotyków, unikanie alkoholu i nikotyny. Małżonkowie natomiast zobowiązują się do postawy odpowiedzialnego rodzicielstwa, tzn. stosowania metod naturalnego planowania rodziny oraz wielkoduszności w otwartości na życie. Przynależność do Ruchu jest szkołą miłości oraz „kliniką czystych serc” dla tych, którzy walczą z trudnościami w opanowaniu pożądlivości ciała, ze zniewoleniem w sferze seksualnej, seksoholizmem, zostali dotknięci przemocą seksualną lub chcą wrócić na drogę czystości seksualnej. Patronką Ruchu jest bł. Karolina Kózkówna. Dla animatorów Ruchu został wydany obszerny podręcznik z pomocami dydaktycznymi pt. *Droga czystej miłości* [Kwiek, Nowak 2010], który może również służyć pomocą dla rodziców, katechetów oraz animatorów innych wspólnot w Kościele.

Wychowanie do czystości obejmuje wiele praktycznych wskazań, ale głów-

nie bazuje na antropologii chrześcijańskiej i personalistycznej koncepcji człowieka, która uwzględnia wielką wartość ludzkiego ciała (ze względu na fakt stworzenia człowieka jako obrazu i podobieństwa Boga oraz fakt Wcielenia). Ciało ludzkie nacechowane jest płcią i płodnością, służy do wyrażania siebie, miłości, tworzenia jedności międzyludzkiej (więzi, intymności) i przekazywania życia, umożliwia kontakt ze światem zewnętrznym i społecznym, uzdalnia do wypełnienia powołania, pomaga wyrażać siebie (jest „instrumentem” duszy), a dla chrześcijanina odsłania zamysł Boży względem mężczyzny i kobiety, jest świątynią Boga, zostało odkupione przez Chrystusa, jest karmione Jego Ciałem i przeznaczone do zmartwychwstania [Kwiek, Nowak 2010: 157-161].

Formami realizacji wartości, jaką jest czystość seksualna, są m.in.: akceptacja własnego ciała, płci, jego naturalnych pobudek i możliwości (płodności), dbałość o higienę ciała i higienę psychiczną, odnoszenie się z szacunkiem do ciała własnego oraz innych, unikanie bodźców wzbudzających podniecenie seksualne (pornografii) i towarzystwa, które traktuje płciowość jako źródło zabawy oraz wulgarnych odniesień, skromność w ubiorze i zachowaniu, tzn. w postawie ciała, gestach, słowach (nieprowokowanie pożądania, zachowanie dystansu, nienarzucanie się, ignorowanie zaczepki seksualnych, odmowa zachowań rozwiązłych), zachowanie postawy wstydlivości, czujna kontrola siebie, wymaganie od siebie, nastawienie na wewnętrzną walkę, ciągła praca nad

sobą i budowanie dojrzałej osobowości, sumienne spełnianie swoich obowiązków (nauka, praca, pomoc innym), aktywne spędzanie czasu wolnego (ruch, sport), rozwój zainteresowań i hobby, modlitwa i korzystanie z sakramentów świętych, zaangażowanie się w wolontariat i apostołat [Kwiek, Nowak 2010: 176-191]. Również Z. Chlewiński, podejmując temat wychowania do czystości, wskazał również na pomoc nadprzyrodzoną, która jest koniecznie potrzebna do ukształtowania czystości jako cnoty [zob. 1979].

Czystość musi opierać się na akceptacji i szacunku wobec siebie oraz innych osób, na pozytywnych relacjach z innymi, ponieważ bazuje na afirmacji osoby, którą uważa się za najwyższą wartość, na jej autonomii, intelektualno-emocjonalnej akceptacji płciowości i wynikających z niej konsekwencji jako pozytywnego i wartościowego zadania wyznaczonego przez naturę i częściowo własny wybór. W wychowaniu istnieje zatem konieczność psychizacji, czyli rozwoju uczuciowości wyższej oraz humanizacji popędu seksualnego, aby potrzeby i pobudki biologiczne były podporządkowane potrzebom i uczuciom wyższym. Konieczne jest osiągnięcie autonomii funkcjonalnej, tzn. ukształtowanie zróżnicowanych struktur uczuciowych, które stają się funkcjonalnie niezależne od swoich biologicznych źródeł. Człowiek nie jest zdeterminowany przez biologiczne popędy, reakcje organizmu i mechanizmy psychiczne, ale opieka wychowawcza oraz samowychowanie muszą zmierzać do uzyskania przez niego poczucia we-

wewnętrznej wolności, wiary w możliwość zmiany, motywacji do rozwoju dojrzałej osobowości, odpowiedzialności za rozwój osobowy na najwyższym poziomie [Chlewiński 1979].

Dla osoby wierzącej istotna jest świadomość, że życie w czystości wymaga łaski, zgodnie z tym, co pisał św. Paweł: „Z łaski Boga jestem tym, kim jestem”, ale aby „łaska jego okazana mi nie była daremna” (1 Kor 15,10), konieczny jest własny nieustanny, radosny wysiłek pracy nad sobą. Istotą zachowania czystości nie jest bowiem „powściągnięcie” pobudek seksualnych, ale umiłowanie pozytywnych wartości oraz kształtowanie w sobie motywacji i umiejętności do ich urzeczywistnienia. Wartościowaniu moralnemu podlegają bowiem nie tylko czyny, ale również pragnienia i myśli, a więc to, co pochodzi z serca człowieka (Mt 5,2). Wymaga to pokornego przyjęcia własnej słabości i niezbaczenia z wybranej drogi pomimo niepowodzeń, szybkiego powstawania z upadków oraz trwania w poczuciu, że „wszystko mogę w Tym, który mnie umacnia” (Flp 4,13). Pomocna jest postawa zachwyty nad tajemnicą i pięknem ludzkiej płciowości, seksualności i płodności oraz wdzięczności Bogu za związane

z nimi dary – bycia kobietą i mężczyzną, żoną i mężem, matką i ojcem.

Ange D., 1996, *Twoje ciało stworzone do życia*, Poznań; Chlewiński Z., 1979, *Czystość. Wychowanie* [w:] Łukaszyk R. i in. (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 3, Lublin, s. 936-938; Kwiek M., Nowak I., 2010, *Droga czystej miłości*, Poznań; Łach S., 1979, *Czystość kultyczna* [w:] Łukaszyk R. i in. (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 3, Lublin, s. 938-939; Meissner K., 2004, *Płciowość i czystość. Z problematyki życia seksualnego*, Poznań; Meissner K., Suszka B., 2002, *Twoje życie. O życiu, rodzinie, małżeństwie, płciowości, miłości. Rozmowy z dziewczyną*, Poznań; Nagorny J., 2009, *Niektóre szczególne problemy wychowania do ludzkiej miłości. Na marginesie IV części „Wytucznych wychowawczych w odniesieniu do ludzkiej miłości”* [w:] Jeżyna K., Gocko J., Rzepa W. (red.), *Płciowość – Miłość – Rodzina*, Lublin, s. 173-185; Póltawska W., 2008, *Eros et iuventus!*, Częstochowa; Semen Y., 2012, *Seksualność według Jana Pawła II*, Denkowska Z., Urbaniak J. (tłum.), Poznań; Szłaga J., 1979, *Czystość. W Piśmie Świętym* [w:] Łukaszyk R. i in. (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 3, Lublin, s. 935; Tomasz z Akwinu, 1963, *Suma teologiczna. Umiarkowanie* (2-2, 141-170), t. 22, Bełch S. i in. (tłum.), London; Witek S., 1979a, *Czystość* [w:] Łukaszyk R. i in. (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 3, Lublin, s. 933; Witek S., 1979b, *Czystość. W religiach pozachrześcijańskich* [w:] Łukaszyk R. i in. (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 3, Lublin, s. 933-934; Zawada M., 2013, *Siedem pieczęci zła*, Kraków; Zwoliński A., 2008, *Nieumiarkowanie*, http://www.kbroszko.dominikanie.pl/tom_temperantia1.html [z dnia 14.05.2014r.].

Dorota KORNAS-BIELA